

NOWY Górnika

D W U T Y G O D N I K

ISSN 2082-3797

WWW.NOWYGORNIK.PL

NR 23/2024 • 1-15 GRUDNIA 2024

CENA 3,50 ZŁ W TYM 8% VAT

Temat na czasie

Ryszard Janta, prezes JSW SA: – 8,5 mld złotych to nasz docelowy potencjał wynikający z podejmowania działań zawartych w przyjętym Planie Strategicznej Transformacji.



S. 7

w Numerze

KOPALNIA PNIÓWEK. Pogłębianie szybu

Koncepcja na transformację

Wojciech Wrochna: Chyba wszystko zmierza do tego, aby budować moce jądrowe w miejscach powęglowych.

STRONA 6

Kluczowy etap

Strata wzrostu



Wyniki GK JSW za trzeci kwartał 2024 roku.

STRONA 6

Jak zastąpić jednorazowe tworzywa sztuczne?



Alternatywy plastiku.

STRONA 9

Prace nad pogłębianiem szybu materiałowo-zjazdowego w kopalni Pniówek osiągnęły kluczowy etap. Szyb III został zgłębniony do docelowej głębokości 1053 m, co stanowi ważny krok w modernizacji infrastruktury kopalni, otwierając nowe możliwości rozwoju i poprawy warunków pracy. Pogłębianie szybu rozpoczęto w lipcu 2020 roku od poziomu 865,3 m, po zakończeniu robót przygotowawczych. W trakcie realizacji wykonano 187,7 m obudowanego szybu, z jednostronnymi wlotami na głębokościach 965,4 m i 1052 m oraz dwustronnym wlotem na poziomie 1000 m. – Dzięki tej inwestycji możliwy będzie sprawniejszy transport materiałów i pracowników, co znacząco poprawi logistykę i wentylację na poziomie 1000 m – powiedział Zbigniew Czarnecki, dyrektor KWK Pniówek. Uroczystość potwierdzająca ukończenie zadania odbyła się 19 listopada na dnie szybu III. – Najtrudniejszy etap został zakończony, a obecnie trwają prace nad zbrojeniem rury szybowej – podkreślił Adam Rozmus, wiceprezes JSW ds. technicznych. Projekt realizuje konsorcjum Przedsiębiorstwa Budowy Szybów (Grupa JSW) i PPG Row-Jas.



DAVID LACH/JSW



Wszystkim Górnikom życzymy bezpiecznej pracy,
niech Święta Barbara Was strzeże przed niebezpieczeństwami.
Szczęść Boże

Redakcja Nowego Górnika



FELIETON

FELIETON

FELIETON

Czas otrzeźwienia

„Europejski Zielony Ład to może dobre rozwiązanie, ale źle zaprojektowane i trzeba o tym mówić w Unii Europejskiej”. To nie jest stwierdzenie eurosceptyka ani osoby podważającej informacje o zmianach klimatycznych. To słowa Rafała Trzaskowskiego, kandydata na prezydenta RP i prezydenta Warszawy, który był znany jako gorący zwolennik unijnych koncepcji klimatycznych.

Trzaskowski stwierdził także, że odchodzenie od węgla musi następować etapami, aby nie doprowadzić do sytuacji, że zostaną zamknięte kopalnie, a wobec potrzeb konieczny będzie import. – Jeżeli mówimy o tym, że będziemy odchodzić od węgla trochę bardziej dynamicznie dopiero w latach 30., to mamy różne modele odchodzenia od węgla. Mamy na przykład model angielski. Wszyscy pamiętamy Margaret Thatcher. Nie tędy droga. Jeżeli ktoś chciałby tak realizować transformację, to znaczy, że kompletnie nie rozumie Śląska. Nie rozumie, że to musi być proces społeczny – stwierdził Rafał Trzaskowski. To ważne, bo oznacza, że w przypadku jego wygranej będzie sojusznikiem tych, którzy od lat o takim podejściu do transformacji mówią.

Z tych wypowiedzi można wnioskować, że w kręgach opiniotwórczych i decyzyjnych dochodzi do zmiany poglądów. Zamiast szybkiej dekarbonizacji gospodarki rozważa się wariant stopniowego i precyzyjnie zaplanowanego procesu. Byłoby to rozwiązanie racjonalne. Ustalenia na szczeblu unijnym zawsze można zmienić. To kwestia odpowiedniej polityki. Tym bardziej że radykalna wersja Europejskiego Zielonego Ładu nie tylko Polsce mnoży kłopoty. Informacje o tym, że unijny przemysł nie jest przygotowany na gospodarkę zeroemisyjną, coraz częściej są potwierdzane przez konkretne decyzje największych europejskich koncernów przemysłowych – zwolnienia, zamykanie zakładów, ograniczanie produkcji, ponieważ presja cenowa wyrobów chińskich jest tak przytłaczająca.

HK

Zgodnie z przepisami

Z wielką dumą media obsługujące nieruchomości doniosły, że w trzecim kwartale 2024 roku mieszkania, w tym te najbardziej pożądane – jedno- i dwupokojowe – okazały się o 2 do 6 proc. tańsze niż w drugim kwartale. Przy czym dotyczyło to obrotu z rynku wtórnego. Nowe budownictwo nadal drożało.

Zapytany o to przedstawiciel stowarzyszenia deweloperów wyjaśnił logicznie, że przepisów nie układają oni. Po czym odesłał rozmówczynię do ministerstw oraz wybrańców narodu, wymyślających, jak temu narodowi zrobić jak najlepiej. Co prawda na razie mieszkania w Polsce drożeją procentowo mniej niż na Węgrzech (oraz w Holandii, Islandii, Czechach, Litwie, Łotwie czy nawet Austrii), ale wobec poziomu polskich dochodów nie poprawia to sytuacji.

Przy okazji cytowany wyżej pan przypomniał, że branża funkcjonuje zgodnie z prawem, a jeśli zdarzają się nieprawidłowości, to wiążą się one zwykle z pokrętnością przepisów, pozwalającą na ich swobodne interpretacje.

Pan był uprzejmy, więc nie wspominał o autorach praw, w tym obiecanych, lecz nieuchwalonych. Na przykład podatku od posiadania 12 mieszkań plus dopłaty do mieszkania dla posła albo domu pod Warszawą i podwójnej dopłaty poselsko-ministerialnej dla małżeństwa ludzi władzy.

Poruszając to, trzeba by bowiem też wyjaśniać, jak jest możliwe, że firma X zaczęła sprzedawać wytworzone zgodnie z przepisami alkotubki, a po tupnięciu premiera wstrzymała produkcję i wycofała towar ze sklepów, nie pisnąwszy nawet o pokryciu poniesionych przez nią strat.

Nasuwa się pytanie o szansę, jaką mamy, by wybrać przedstawicieli, którzy nie tylko będą kompetentni, ale jeszcze nie będą ulegać pomysłom ludzi wymiennej władzy. Ale to już zupełnie inna historia.

ZBIGNIEW KORWIN

BYŁO, NIE MINĘŁO

Subiektywny przegląd wydarzeń

SPÓŁKA JSW KOKS ZADEKLAROWAŁA, ŻE ZAMIERZA DOKOŃCZYĆ BUDOWĘ ELEKTROCIĘPŁOWNI RADLIN, PO ODSTĄPIENIU OD UMOWY Z RAFAKO W SPRAWIE REALIZACJI TEJ INWESTYCJI. Rafako w całości kwestionuje zasadność tego kroku. We wrześniu br. spółka JSW Koks informowała o utracie wartości majątku w segmencie koksu, w tym EC Radlin, w łącznej wysokości 1,4 mld złotych (w segmencie węgla odpisy wyniosły 5,4 mld).

WĘGLOKOKS ZAWARŁ POROZUMIENIE Z SYNDYKIEM HUTY CZĘSTOCHOWA W SPRAWIE DZIERŻAWY JEJ MAJĄTKU. Koncern wskazuje, że to pierwszy krok zmierzający między innymi do zabezpieczenia majątku produkcyjnego i wznowienia produkcji – planowo na początku 2025 roku. Jednocześnie zabezpieczona została załoga, ponad 930 osób, która od września nie dostawała wynagrodzenia.

POLSKA GRUPA GÓRNICZA SA ZAJĘŁA CZWARTE MIEJSCE W PRESTIŻOWYM RANKINGU ZŁOTA SETKA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO, ORGANIZOWANYM PRZEZ GRUPĘ POLSKA PRESS. Wyniki ogłoszono 15 listopada podczas gali w Muzeum Śląskim w Katowicach. Ranking wyróżnia firmy o najwyższych przychodach netto za 2023 rok. Nagrodę w imieniu PGG odebrała Ewa Grudniok, dyrektor Biura PR, podkreślając, że wyróżnienie to zasługa 37 tys. pracowników firmy. Zwycięzcą rankingu został Tauron Polska Energia SA.

W finałowej dziesiątce znaleźli się także między innymi ArcelorMittal Poland i Jastrzębska Spółka Węglowa.

FINAŁ TEGOROCZNEJ EDYCJI KONKURSU PRACUJĘ BEZPIECZNIE 2024 ODBYŁ SIĘ W KATOWICKIM DWORKU POD LIPAMI. W eliminacjach 21. edycji wzięło udział ponad 2 tys. uczestników z wszystkich oddziałów Polskiej Grupy Górniczej, z wyjątkiem działów BHP, centrali oraz dozoru wyższego. Triumfował Adam Oboński z KWK Staszic-Wujek Ruch Wujek. Zwycięzca zdobył 12 tys. złotych. Drugie miejsce zajął Wojciech Ciężadło z KWK Murcki-Staszic (8500 złotych), a trzecie Patrycjusz Sibila z KWK ROW Ruch Chwałowice (6500 złotych). Finałiści rywalizowali w quizie wiedzy BHP, odpowiadając na pytania wielokrotnego wyboru.

PONAD 19 MLN ZŁOTYCH FUNDUSZY UNIJNYCH DOSTAŁ SAMORZĄD RYBNIKA DO KOLEJNEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA PRZY KOMPLEKSIE ZABYTKOWEJ KOPALNI IGNACY W DZIELNICY NIEWIADOM. W miejsce dotychczasowego, zdegradowanego budynku pokopalnianego łącznym kosztem 28 mln złotych powstać ma nowy obiekt usługowo-gastronomiczny.

MUZEUUM GÓRNICZWA WĘGLOWEGO W ZABRZU PROWADZI PROJEKT ŁĄCZĄCY TRADYCJĘ GÓRNICZYCH ORKIESTR DĘTYCH Z NOWĄ TECHNOLOGIĄ. Powstać mają w nim interpretacje kompozytorskie najpopularniejszych utworów, wykonywanych przez te orkiestry; odbędzie się też cykl koncertów

Czy rzeczywistość wygra?

W 2035 roku nie będzie można w krajach Unii Europejskiej rejestrować samochodów z silnikami spalinowymi. Wyjątkiem mają być silniki na paliwo syntetyczne.

Na razie to niemiecki przemysł samochodowy płaci najwyższą cenę za operację przechodzenia na napęd elektryczny. Z analiz koncernów samochodowych wynika, że nie opłaca się inwestować w dalszy rozwój aut z silnikami spalinowymi. Nie opłaca się stawiać na wielką produkcję samochodów z napędem elektrycznym, bo chińska konkurencja jest nie tylko tańsza, ale z łatwością dogania europejskich producentów. Także chińskie auta z silnikami spalinowymi konkurują z europejskimi produktami.

Przyjęte przepisy o zakazie rejestracji samochodów spalinowych zakładają, że w 2026 roku zostanie przeprowadzona rewizja planu. Ma ona pozwolić ocenić, jak rozwija się elektromobilność, infrastruktura elektryczna, a także czy przejście na samochody elektryczne i wykluczenie ze sprzedaży spalinowych jest w ogóle realne.

Załamaniem na rynku samochodów elektrycznych, kryzys przemysłu motoryzacyjnego, zamykanie fabryk i zwolnienia pracowników mogą skłonić do szybszej oceny i rewizji planu elektromobilności. Otwarcie do tego nawołują Włochy. Chcą, aby do rewizji planów unijnych doszło na początku przyszłego roku. Polska, która w tym czasie obejmie prezydenturę, ten postulat poprze. Choć w naszym kraju przybywa aut elektrycznych, w porównaniu do zarobków są one drogie. Drogi jest także prąd niezbędny do ładowania akumulatorów. W polskich warunkach na razie przesiadka do auta elektrycznego ma sens dla osób jeżdżących po mieście, mających własną instalację fotowoltaiczną, czyli dostęp do taniej energii. Okazało się, że unijne ambicje rozmiągają się z rzeczywistością. Czy rzeczywistość wygra tę konfrontację?

MH

Właściciel kopalni Silesia w Czechowicach-Dziedzicach ma po trzecim kwartale blisko 77 mln złotych straty

Restrukturyzacja, aby osiągnąć stabilność

Grupa Bumech, właściciel spółki PG Silesia, eksploatującej prywatną kopalnię Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, przekazała ostatnio, że za trzeci kwartał br. miała 86,7 mln złotych przychodów ze sprzedaży i 20,8 mln straty netto. Narastająco po dziewięciu miesiącach grupa miała 371,2 mln złotych przychodów i 76,7 mln straty netto. Firma wyjaśniła, że słabnąca sprzedaż węgla stała się jedną z przesłanek do złożenia przez PG Silesia wniosku o restrukturyzację w trybie sanacyjnym. Jednocześnie z początkiem listopada kopalnia uruchomiła nową ścianę wydobywczą.

BUMECH MA SILESIE OD PONAD TRZECH LAT

Bumech, podmiot dominujący w grupie Bumech, przejął kontrolę nad spółką PG Silesia na początku 2021 roku (wcześniej przez 10 lat jej właścicielem był czeski Energetyczny i Przemysłowy Holding, EPH). Od tego momentu grupa koncentruje działalność na wydobyciu węgla kamiennego i handlu tym surowcem; świadczy też usługi drążenia wyrobisk oraz produkcji, serwisu czy

remontu urządzeń i maszyn górniczych. Kopalnia Silesia jest największą prywatną kopalnią w Polsce, z udziałem w polskim rynku w 2022 roku na poziomie około 3 proc. w produkcji węgla energetycznego i 2,3 proc. w produkcji węgla kamiennego łącznie.

CIEŻKA SYTUACJA NA RYNKU

Wiceprezes Bumechu i jednocześnie wiceprezes PG Silesia Michał Kończak, komentując wyniki po trzech kwartałach, wyjaśniał, że są one konsekwencją ciężkiej sytuacji na rynku i wystąpienia niekorzystnych czynników wewnętrznych. – W trzecim kwartale popyt sukcesywnie z miesiąca na miesiąc słabł. Sierpień i wrzesień był odpowiednio trzecim i drugim najsłabszym przychodowo miesiącem w tym roku. Pomimo zbliżającego się sezonu grzewczego do września nie obserwowaliśmy wzrostu popytu – zrelacjonował Kończak.

RESTRUKTURYZACJA MA POZWOLIĆ NA ODBUDOWANIE STABILNEJ POZYCJI FINANSOWEJ



PG SILESIA

24 października br. 13 listopada Sąd Rejonowy Katowice-Wschód ustanowił tymczasowego nadzorcę sądowego dla PG Silesia.

NADZIEJA NA SPRZEDAŻ WARTOŚCIOWEGO WĘGLA Z NOWEJ ŚCIANY

Niezależnie spółka kontynuuje działalność. Na początku listopada br. przekazała, że ruszyło wydobycie ze ściany 163 w pokładzie 315 około 840 metrów pod ziemią – z zasobem około 861 tys. ton węgla o niskim zapozieleniu, niskiej zawartości siarki i wysokiej kaloryczności. Eksploatacja ściany 163 jest planowana na około dziewięć miesięcy, a wydobycie ma sięgać 4,3–5 tys. ton na dobę. PG Silesia wskazuje jednocześnie, że wsparciem dla niej w zakresie redukcji kosztów zużycia energii są nowoczesna stacja odmetanowania i zespół silników kogeneracyjnych do produkcji energii elektrycznej oraz ciepła z gazu z odmetanowywania kopalni.

Wiceprezes wskazał, że był to kolejny impuls do podjęcia decyzji przez zarząd PG Silesia o złożeniu wniosku o restrukturyzację w trybie sanacyjnym. Mimo że spółka podjęła działania, jak redukcja kosztów i zmiana asortymentu produkcji, nie wystarczyły one, aby zniwelować problemy. Wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego trafił do sądu

MH

*Z okazji Barbórki składamy najserdeczniejsze życzenia
wszystkim Górnikom i Pracownikom
Jastrzębskiej Spółki Węglowej.*

*Wasza codzienna praca, wytrwałość, odwaga
i pokonywanie uciążliwości każdej szychty
zasługują na najwyższe uznanie.*

*Życzymy zdrowia, wszelkiej pomyślności
w pracy zawodowej i życiu osobistym
oraz opieki świętej Barbary, patronki górników.*

*Niech codzienny wysiłek zawsze spotyka się
z uznaniem i szacunkiem społecznym.*

Szczęść Boże!

*Zarząd i Rada Nadzorcza
Jastrzębskiej Spółki Węglowej*



JSW Szkolenie i Górnictwo

Innowacyjne szkolenie VR dla zespołowej pracy górniczej

W ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa pracy oraz komunikacji małych zespołów roboczych z wykorzystaniem sieciowego środowiska VR (SENSE VR)”, zrealizowanego przy współfinansowaniu Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, powstały trzy aplikacje szkoleniowe dla górników, które są wdrażane do działalności JSW SiG Sp z o.o. jako uzupełnienie tradycyjnych metod szkoleniowych.

Obecnie w ramach wdrożenia projektu SENSE VR trwają intensywne prace nad testowaniem funkcjonalności i modyfikacją trzech aplikacji szkoleniowej. Jest to już kolejne narzędzie, zaraz po aplikacjach z robotami strażowymi i przenośnikiem taśmowym, wykonane przez konsorcjum JSW Nowe Projekty SA, JSW Szkolenie i Górnictwo Sp. z o.o. oraz Główny Instytut Górnictwa. Tym razem celem jest rozwój najbardziej zaawansowanej funkcjonalności – symulacji umożliwiającej doskonalenie pracy zespołowej w realistycznym, wirtualnym środowisku górniczym.

Aplikacja, będąca obecnie w fazie doskonalenia, ma wprowadzić szkolenia górnicze na zupełnie nowy poziom. Jej kluczowym elementem jest tryb wielosobowy, pozwalający uczestnikom na współpracę w wirtualnym środowisku. Każdy z nich będzie mógł odgrywać jedną z kluczowych ról w zespole – od operatora maszyn, przez sztygara, po przodowego. Dzięki temu szkolenie będzie nie tylko wiernie odwzorowywać warunki pracy w kopalni, ale także uczyć wzajemnej współpracy i koordynacji działań w grupie.

Podział ról w symulacji umożliwi uczestnikom lepsze zrozumienie zakresu obowiązków swoich współpracowników. To podejście sprzyja budowaniu zaufania, empatii oraz wzajemnego szacunku, co w realnych warunkach pracy pod ziemią jest fundamentem skutecznej i bezpiecznej pracy zespołowej.

REALISTYCZNE SCENARIUSZE – NAUKA BEZ RYZYKA

Podobnie jak w przypadku wspomnianych dwóch aplikacji, kluczowym założeniem jest jak najwierniejsze odwzorowanie środowiska kopalni. Trzecia aplikacja ma umożliwić górnikom ćwiczenie procedur bezpieczeństwa oraz reagowanie na sytuacje kryzysowe, takie jak podwyższone stężenie metanu, awarie sprzętu czy wypadki. W tradycyjnych szkoleniach symulowanie takich sytuacji wiązałoby się z ryzykiem, ale technologia VR pozwala całkowicie je wyeliminować. Dzięki temu pracownicy mogą zdobywać doświadczenie w warunkach zbliżonych do rzeczywistości, a jednocześnie w pełni bezpiecznych.

Nowością, którą opracował zespół projektowy, jest nieliniowość scenariuszy szkoleniowych. Uczestnicy mogą



Realistyczne symulacje będą wymagały od uczestników jasnego i skutecznego przekazywania informacji, podejmowania decyzji oraz koordynacji działań całego zespołu



Podział ról w symulacji umożliwi uczestnikom lepsze zrozumienie zakresu obowiązków swoich współpracowników

podejmować decyzje, które mają wpływ na dalszy przebieg symulacji. Takie podejście pozwala na ćwiczenie różnych strategii działania oraz analizowanie skutków podejmowanych decyzji, co ma ogromne znaczenie w rozwijaniu umiejętności szybkiego reagowania i myślenia strategicznego.

Jednym z kluczowych celów aplikacji jest rozwój kompetencji zespołowych, w tym komunikacji w grupie. Realistyczne symulacje będą wymagały od uczestników jasnego i skutecznego przekazywania informacji, podejmowania decyzji

oraz koordynacji działań całego zespołu. Tego typu treningi mają przygotować górników do pracy w warunkach, gdzie każda sekunda i precyzyjna wymiana informacji mogą decydować o bezpieczeństwie zespołu.

KOLEJNY KROK W STRONĘ PRZYSZŁOŚCI

Wykorzystanie trzeciej aplikacji VR budzi duże zainteresowanie w branży górniczej. Narzędzie to ma szansę stać się pozytywną zmianą w szkoleniach, integrując zaawansowaną technologię

z praktycznym podejściem do nauki umiejętności zespołowych.

Wspólne szkolenie w wirtualnej rzeczywistości pozwoli nie tylko zwiększyć poziom bezpieczeństwa, ale także przygotować załogi do efektywnej pracy w najbardziej wymagających warunkach. To krok naprzód, który może na stałe zmienić standardy edukacji górniczej, czyniąc ją bardziej nowoczesną, kompleksową i dostosowaną do realiów współczesnego przemysłu.

ALDONA URBANEK
KRZYSZTOF KAŻMIERCZAK

Pszów

SRK prowadzi kolejne prace na zapożarowanej hałdzie

Spółka Restrukturyzacji Kopalni rozpoczęła kolejne prace zabezpieczające na aktywnej pożarowo hałdzie Wrzosa I w Pszowie (Śląskie). Docelowo hałda Wrzosa ma zostać objęta kompleksową rekultywacją, co jest jedynym sposobem na skuteczne jej ugaszenie. Ostatnio uchwałę o dofinansowaniu tego zadania podjął Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na razie rezultaty doraźnych prac niweczą motocrossowcy, którzy nielegalnie jeżdżąc po hałdzie, rozszczelniają zabezpieczenia, co przekłada się na wzmaganie pożaru.

NA ZAPOŻAROWANEJ HAŁDZIE JEST BLISKO 6 MLN TON KRUSZYWA

Hałda Wrzosa I o powierzchni ponad 20 ha powstała w wyniku działalności pszowskiej kopalni Anna. Zalega na niej blisko 6 mln ton kruszywa pogórniczego. Po likwidacji Kompanii Węglowej w 2017 roku hałda trafiła do SRK. Zgromadzone na niej odpady powydobywcze mają znaczną zawartość części palnych, stąd proces samonagrzewania i samozapalania: tworzenia się stref wysokiej

aktywności termicznej i wydzielania trującego dymu. Hałda jest aktywna pożarowo od wielu lat, od dawna trwają też prace związane z próbami jej ugaszenia. Przeprowadzone na zlecenie SRK ostatnie takie doraźne prace – polegające na wykonaniu na zwałowisku specjalnej okrywy – zakończono w maju br.

WALKA SRK I SŁUŻB Z MOTOCROSSOWCAMI

Już wówczas spółka alarmowała o nielegalnym rozjeżdżaniu hałdy przez motocrossowców. SRK zapowiedziała, że o takich zdarzeniach będzie informować policję. Ostrzegła, że teren hałdy jest patrolowany przez funkcjonariuszy i pracowników SRK oraz monitorowany z powietrza – przy użyciu drona. W miejscach umożliwiających wjazd i wejście na zwałowisko ustawiono tablice informujące i ostrzegające o zagrożeniach i zakazie wstępu. Także ostatnio, wraz z rozpoczęciem kolejnych prac, przedstawiciele SRK potwierdzili, że motocrossowcy nadal wykorzystują hałdę jako tor przeszkód. Regularnie pojawiające się grupy rozjeżdżają powierzchnię zwałowiska,

uszkadzając ją. Do powstałych pęknięć dostaje się powietrze, co wzmagają pożar (temperatura hałdy miejscami przekracza 500 stopni). Kilkakrotnie podczas patrolowania hałdy natrafiono też na rowerzystów, grupki młodzieży, a nawet na spacerującego rodzica z dziećmi. Jest to nielegalne i niebezpieczne.

DO STYCZNIA KOLEJNA DORAŻNA LIKWIDACJA POŻARU, POTEM DOCELOWE PRACE

Przedstawiciele SRK potwierdzili, że motocrossowcy nadal wykorzystują hałdę jako tor przeszkód. Regularnie pojawiające się grupy rozjeżdżają powierzchnię zwałowiska, uszkadzając ją. Do powstałych pęknięć dostaje się powietrze, co wzmagają pożar (temperatura

hałdy miejscami przekracza 500 stopni).

12 listopada SRK przekazała teren firmie, która zajmie się kolejną doraźną likwidacją pożarów. „W newralgicznych rejonach, w północno-zachodniej części hałdy, ułożona zostanie warstwa izolacyjna. Ma ona powstrzymać wydobywanie się gazów pożarowych. Działania prewencyjne obejmują zmniejszenie nachylenia skarpy narażonej na podmuchy wiatru oraz wykonanie wierzchniej okrywy izolacyjnej na powierzchni blisko 3,7 tys. mkw. Prace te mają się zakończyć w styczniu 2025 roku” – podano. Spółka zaznaczyła, że docelowo hałda Wrzosa zostanie objęta kompleksową rekultywacją, co jest jedynym sposobem na skuteczne jej ugaszenie. W marcu br. złożono wnioski o dofinansowanie tego zadania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który miał już podjąć uchwałę w tej sprawie. Kolejnym krokiem ma być podpisanie umowy, co umożliwi rozpoczęcie działań.

MH



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

BARBÓRKA 2024

Z okazji Barbórki wszystkim Pracownikom kopalń i zakładów Polskiej Grupy Górniczej S.A., ich Rodzinom oraz Bliskim życzymy zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz wytrwałości w ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Dziękujemy za trud i poświęcenie, z jakim każdego dnia wykonujecie swoje obowiązki.

Niech św. Barbara otacza Was opieką i czuwa nad Waszym bezpieczeństwem każdego dnia!

Szczęść Boże!

Zarząd i Rada Nadzorcza Polskiej Grupy Górniczej S.A.



WOJCIECH WROCHNA: Chyba wszystko zmierza do tego, aby budować moce jądrowe w miejscach powęglowych

Koncepcja na transformację

Nowy pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Wojciech Wrochna ocenił na spotkaniu z dziennikarzami, że wiele czynników sprzyja, aby w przyszłości budować nowe elektrownie jądrowe w lokalizacjach dotychczasowych źródeł węglowych. Podkreślił, że nie chodzi o proste zastępowanie kotłów węglowych reaktorami, lecz o realizację inwestycji w miejscach dotychczasowych siłowni węglowych. Byłoby to korzystne ze względu między innymi na dostępność sieci przesyłowych, perspektywę ciągłości pracy systemu pod względem dostarczenia mocy stabilizującej, a także zapewnienie atrakcyjnych miejsc pracy na terenach podlegających transformacji.

WROCHNA ODPOWIEDZIALNY ZA ENERGIĘ W SIECI, JEJ PRZESYŁ I BUDOWĘ ATOMU

Zgodnie z ustawą pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej nadzoruje operatorów przesyłowych: Polskie Sieci Elektroenergetyczne, Gaz-System oraz PERN i wykonuje uprawnienia z akcji należących do Skarbu Państwa w spółkach infrastruktury krytycznej, czyli w zakresie gazu, ropy, atomu i elektroenergetyki

(podlega mu między innymi spółka Polskie Elektrownie Jądrowe – inwestor i przyszły operator pierwszej elektrowni jądrowej). O powołaniu Wrochny przez szefa rządu na stanowisko pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej i wiceministra przemysłu Ministerstwo Przemysłu informowało 12 listopada br.

KLUCZOWE ZAPEWNIENIE BEZPIECZNYCH DOSTAW ENERGII ELEKTRYCZNEJ

18 listopada pełnomocnik i wice-minister wystąpił na konferencji prasowej w Katowicach z szefową resortu Marzeną Czarnecką. Za kluczowe uznał tam „całe wyzwanie, które czeka nas w związku z zapewnieniem bezpiecznych dostaw energii elektrycznej”. – To w dużej mierze zadanie w zakresie regulacyjnym, legislacyjnym Ministerstwa Klimatu. Natomiast nadzorując spółki, w tym PSE, odpowiedzialne za bezpieczeństwo pracy systemu elektroenergetycznego, będziemy służyć możliwym wsparciem, pomocą, rekomendacjami, żeby zbudować bezpieczną przyszłość polskiej elektroenergetyki – zadeklarował.

W tym kontekście Wrochna był między innymi pytany o nowelizację ustawy o rynku mocy, po opublikowaniu przez resort klimatu sprawozdania z jej konsultacji – czy ta wersja projektu ustawy zabezpieczy moce z produkcji energii elektrycznej do systemu w 2026 roku, między innymi wobec wyrażonej w konsultacjach niepewności spółek elektroenergetycznych co do tego. Pełnomocnik rządu odpowiedział, że sprawę regulacji dotyczących rynku mocy monitoruje biuro pełnomocnika odpowiedzialnego za bezpieczeństwo pracy systemu elektroenergetycznego. Zgodnie bowiem z ustawą to podległe mu PSE są odpowiedzialne za zapewnienie bezpiecznej pracy systemu elektroenergetycznego.

DEKARBONIZACJA ENERGETYKI POPRZEC ZASTĘPOWANIE ŹRÓDEŁ WĘGLOWYCH JĄDROWYMI?

Pełnomocnik odniósł się też między innymi do pytania o postulowaną przez część środowisk naukowych dekarbonizację energetyki poprzez zastępowanie w istniejących elektrowniach węglowych źródeł wytórczych źródłami jądrowymi. Jak powiedział, pomysł jedynie prostego zastąpienia w istniejących elektrowniach kotła węglowego reaktorem „wydaje się bardzo futurystyczny”, natomiast idea wykorzystania lokalizacji elektrowni węglowych, aby stawiać tam elektrownie jądrowe, jest już w pewnym stopniu realizowana. Jak mówił, na przykład Stany Zjednoczone prowadzą projekt Phoenix, którego Polska jest

uczestnikiem, a który ma wspierać proces przechodzenia z energetyki opartej na paliwach kopalnych na reaktory SMR (małe reaktory modułowe – red.), przy zachowaniu lokalnych miejsc pracy poprzez przekwalifikowanie pracowników.

TO UŁATWIŁOBY PROCESY INWESTYCYJNE – KOSZTOWO CZY OSOBOWO

– Uważamy, że to jest bardzo dobry kierunek, dlatego że technologicznie, technicznie w systemie zastąpienie elektrowni węglowych elektrowniami jądrowymi ułatwia procesy inwestycyjne. Nie musimy budować potężnych linii, które będą wyprowadzać moc z tych elektrowni – one są już gotowe, więc to obniża koszty systemu i w konsekwencji ogólne koszty energii elektrycznej – stwierdził Wrochna. Również z perspektywy ciągłości pracy systemu to rozwiązanie pozwala na w miarę efektywne zagospodarowanie i wykorzystanie mocy węglowych tak długo, aż pojawi się energetyka jądrowa. – Jeden i drugi typ elektrowni może pracować systemowo i stabilizować pracę systemu – przypomniał pełnomocnik. Dodał, że jest to też rozwiązanie dobre dla regionu i kraju, dlatego że można w nim sprawnie zastępować pracę w szeroko rozumianym sektorze wydobywania i zagospodarowania węgla, pracą w wysokorozwiniętej technologicznie energetyce jądrowej. – Korzyści same się tutaj nasuwają, więc tutaj chyba wszystko zmierza ku temu, aby to realizować – podsumował Wojciech Wrochna.

MH



Ministerstwo
Przemysłu

Z okazji Barbórki składam najserdeczniejsze życzenia
Górnikom, Pracownikom branży górniczej
oraz wszystkim osobom związanym z górnictwem.

Wyrażam głęboki szacunek dla Waszej pracy, determinacji i siły.
Praca górnika to nie tylko zawód, ale przede wszystkim misja,
wymagająca niezwykłej odwagi, poświęcenia i siły charakteru.
Serdecznie dziękuję za trud oraz za codzienne zmagania i wysiłek.
Doceniam Wasze zaangażowanie, poświęcenie i hart ducha.

Dziękuję wszystkim,

którzy z odwagą wykonują tę niezwykle trudną pracę.

Życzę Wam również, aby każdy dzień kończył się
bezpiecznym powrotem do domu,

a opieka św. Barbary towarzyszyła Wam w pracy i życiu.

Niechaj nie zabraknie Wam zdrowia i wytrwałości
w pokonywaniu wyzwań,

a zawodowa satysfakcja towarzyszy Wam na co dzień.

Niech Wasze rodziny otaczają miłość, spokój i poczucie bezpieczeństwa.

Wszystkiego najlepszego z okazji Barbórki!

Szczęść Boże!

MARZENA CZARNECKA
minister przemysłu

WYNIKI GK JSW ZA TRZECI KWARTAŁ 2024 ROKU

Strata wzrosła

W trzecim kwartale 2024 roku Grupa Kapitałowa JSW zanotowała stratę netto w wysokości 308,9 mln złotych. Po dziewięciu miesiącach tego roku GK JSW osiągnęła stratę netto w wysokości prawie 6,4 mld złotych.

EBITDA (bez zdarzeń jednorazowych) ukształtowała się w trzecim kwartale tego roku na poziomie 57,7 mln złotych, tj. o 77,6 proc. niższym niż w poprzednim kwartale. Produkcja węgla ogółem w kopalniach JSW w omawianym okresie była na poziomie 3,05 mln ton i była wyższa o 6,4 proc. w stosunku do poprzedniego kwartału. W trzecim kwartale 2024 roku wzrosła też produkcja koksu, w porównaniu z drugim kwartałem tego roku był to wzrost o 11,6 proc., i wyniosła 0,8 mln ton.

– Produkcja węgla kwartał do kwartału rośnie, niemniej jednak wykonanie wciąż mamy poniżej planu. Zmagamy się też z wyzwaniami związanymi z rynkiem surowców oraz wysokimi kosztami produkcji. Jestem przekonany, że uruchomiony wczoraj Plan Strategicznej Transformacji JSW SA pozwoli nam przezwyciężyć te trudności i wejdziemy

na ścieżkę stabilnego rozwoju – powiedział Ryszard Janta, prezes JSW SA.

Sprzedż węgla do odbiorców zewnętrznych wyniosła w trzecim kwartale 2024 roku ponad 1,8 mln ton i była wyższa o 12 proc. w stosunku do poprzedniego kwartału tego roku. Z kolei niższa o 3,2 proc. była sprzedaż koksu, która wyniosła w omawianym okresie 0,7 mln ton.

Jeśli chodzi o ceny węgla koksowego i koksu, obniżyły się odpowiednio o 9,6 proc. i 5,1 proc. w porównaniu do poprzedniego kwartału. Średnia cena węgla koksowego wyniosła 854,83 złotych za tonę, natomiast średnia cena koksu osiągnęła wartość 1305,86 złotych za tonę. To oznacza także niższe o 2,6 proc. łączne przychody ze sprzedaży, które ukształtowały się na poziomie niespełna 2,7 mld złotych.

Wydatki na inwestycje w ujęciu gotówkowym wyniosły w trzecim kwartale 2024 roku ponad 0,9 mld złotych. Jeśli natomiast porównać dziewięć miesięcy 2024 roku do analogicznego okresu roku poprzedniego, to zanotowano wzrost o 8,9 proc., a więc 3,3 mld złotych.

MAT. PRAS. JSW

JSW wprowadza Plan Strategicznej Transformacji

Bez ryzyka utraty pracy

Wdrożenie zmian przyniesie Jastrzębskiej Spółce Węglowej szacowane 8,5 mld złotych pozytywnych skutków finansowych w latach 2025–2027.

Rada nadzorcza JSW SA przyjęła Plan Strategicznej Transformacji przygotowany przez zarząd Spółki. Dokument zakłada realizację zadań w czterech kluczowych blokach: poprawa efektywności wydobywania, optymalizacja procesów zakupowych, racjonalizacja wydatków inwestycyjnych i optymalizacja funkcji wsparcia. Wszystkie działania w tych obszarach zgodnie z Planem Strategicznej Transformacji mają do końca roku 2027 przynieść Spółce szacowane 8,5 mld złotych pozytywnych skutków finansowych. Co ważne, przyjęty przez jej władze plan nie generuje ryzyka utraty pracy przez pracowników JSW SA.

– 8,5 mld złotych to nasz docelowy potencjał wynikający z podejmowania działań zawartych w przyjętym Planie Strategicznej Transformacji. Na tę kwotę składa się zwiększenie wolumenu oraz marżowości wydobywania, wprowadzenie zmian w planowaniu zakupów i gospodarce materiałowej, redukcja zbędnych wydatków inwestycyjnych

oraz uproszczenie i digitalizacja procesów funkcji wsparcia we wszystkich spółkach Grupy Kapitałowej – wyjaśnia Ryszard Janta, prezes zarządu JSW SA.

Największy efekt ma przynieść wprowadzenie modelu Efektywnej Kopalni, czyli 15 inicjatyw, których wprowadzenie ma zwiększyć między innymi efektywność pracy maszyn górniczych i efektywność pracy załóg. Ponadto zaproponowano szereg działań związanych z reorganizacją pracy oraz maksymalnym wykorzystaniem parku maszynowego. Stosowanie innowacyjnych rozwiązań w ramach profilaktyk dotyczących przeciwdziałania opadowi skał w ścianach i chodnikach. Zwiększenie nacisku na jakość robót przygotowawczych, co będzie w przyszłości skutkowało skróceniem czasu zabudowy wnętrza ścianowych.

– Wprowadzenie modelu Efektywnej Kopalni przełoży się na wydobywanie 14,5 mln ton węgla koksowego. Dzięki szeregowi działań transformacyjnych w zakresie budowania modelu Efektywnej Kopalni JSW SA ma uzyskać szacowane 4,2 mld złotych dodatkowej marży w okresie trzech lat – podkreśla Adam Rozmus, wiceprezes JSW SA ds. technicznych i operacyjnych.

W analizie obowiązujących procesów zakupowych wskazano na potrzebę między innymi aktualizacji narzędzi IT oraz stworzenia strategii zakupów w Grupie Kapitałowej JSW. W Planie Strategicznej Transformacji zaproponowano szereg działań optymalizacyjnych, których efekt ma być widoczny już w 2025 roku.

– Agregacja kontraktów z dostawcami pomiędzy zakładami zarówno w obszarze CAPEX-u, jak i OPEX-u, wydłużenie czasu trwania umów oraz wdrożenie umów ramowych, zmiana warunków postępowania przetargowych czy aktualizacja głównego narzędzia zakupowego – to tylko niektóre z inicjatyw, które docelowo pozwolą na oszczędność rzędu 600 mln złotych każdego roku. To działania, które przyniosą wieloletni, powtarzalny efekt. Natomiast weryfikacja i zatrzymanie niepotrzebnych wydatków CAPEX oraz budowa modelu poprawy ich nadzoru powinna przynieść jednorazowy efekt w postaci 1,5 mld złotych oszczędności – informuje Remigiusz Krzyżanowski, wiceprezes zarządu JSW SA ds. ekonomicznych.

Kolejnym filarem przyjętego Planu Strategicznej Transformacji będzie optymalizacja funkcji wsparcia


we wszystkich spółkach Grupy Kapitałowej JSW. Obecnie większość zespołów wsparcia w znacznym stopniu pokrywa się między spółkami GK, generując ich nieefektywne wykorzystanie.

Wdrożenie planu jest konieczne ze względu na rosnącą na rynku europejskim podaż niskokosztowego węgla z kopalń w Azji oraz Australii i związanym z nią spadkiem cen. Nie bez znaczenia jest też tani koks z Indonezji, który coraz śmielej zdobywa rynki europejskie.

Przed koniecznością dokonania szybkich zmian efektywnościowych i optymalizacyjnych stawiają GK JSW także rosnące koszty wydobywania, niemotywuujący system wynagrodzeń czy malejący wolumen wydobywania mimo wzrostu wydatków inwestycyjnych w latach 2022 i 2023.

– Inicjatywy zawarte w Planie Strategicznej Transformacji będą wymagały zaangażowania nas wszystkich – pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Jestem pewien, że wszystkim nam zależy na ustabilizowaniu sytuacji Spółki, która jest największym pracodawcą w regionie oraz strategiczną firmą surowcową w Polsce i Europie – kończy Ryszard Janta, prezes zarządu JSW SA.

MAT. PRAS. JSW



Z okazji górniczego święta
wszystkim Górnikom i Pracownikom branży
składam wyrazy uznania i szacunku dla Waszej pracy.
Niech św. Barbara otacza Was i Wasze Rodziny opieką
i chroni przed niebezpieczeństwami.

Szczęść Boże!

HENRYK SIEDLACZEK
senator RP



Z okazji
Dnia Górnika
wszystkim Górnikom
i ich Rodzinom
życzymy, aby Wasza siła
i determinacja była jak
najtwardszy węgiel,
a światło sukcesów
świeciło jasno
jak górnicza lampa.
Życzymy nie tylko
sukcesów zawodowych,
ale również satysfakcji
z codziennej pracy.

DAMEL
składają
Zarząd i Załoga
DFME "DAMEL" S.A.

Zakład Górniczy Janina – pierwszą kopalnią węgla kamiennego z samochodami pod ziemią

Innowacyjny transport

Zakład Górniczy Janina jest pierwszą kopalnią węgla kamiennego w Polsce, w której do transportu pracowników pod ziemią wykorzystywane będą samojezdne wozy transportowe. Południowy Koncern Węglowy S.A. podpisał umowę z firmą TEAM MP sp. z o.o. na dostawę czterech pojazdów (trzech 14-osobowych i jednego 10-osobowego), które będą wykorzystywane do transportu ludzi, środków strzałowych i innych materiałów.

Dotychczas w ZG Janina transport dołowy opierał się głównie na wykorzystaniu szynowych kolejek podwieszanych z systemem transportu ciągnikami z napędem własnym spalinowym i akumulatorowym, a także – w mniejszym zakresie – na tradycyjnej kolei podziemnej przy zastosowaniu lokomotyw spągowych.

Ze względu na zwiększającą się odległość ścian eksploatacyjnych oraz wyrobisk przygotowawczych od szybów zjazdowych transport załogi przy użyciu dotychczasowych metod stawał się coraz dłuższy oraz mniej wydajny, wpływając negatywnie na wykorzystanie efektywnego czasu pracy zatrudnionych tam pracowników.

Zakup samojezdnych pojazdów transportowych spowoduje znaczące skrócenie czasu dojścia załogi do stanowisk pracy oraz zmniejszenie kosztów eksploatacyjnych (paliwa i części zamiennych), znacznie zwiększając tym samym efektywność i wydajność procesów produkcyjnych.

Dodatkowo częściowe zastąpienie pojazdami dotychczasowego transportu osób za pomocą ciągników podwieszanych umożliwi ich wykorzystanie w procesach przewozu materiałów, co ma niebagatelne znaczenie w obliczu systematycznie wydłużających się dróg transportowych.

Zrealizowana inwestycja jest elementem rozwoju nowoczesnego, mobilnego systemu transportu w kopalni, a stopniowa zmiana stosowanych metod dołowego przewozu osób (z ciągników podwieszanych na kołowe pojazdy transportowe) to oszczędność kosztów i poprawa bezpieczeństwa pracy.

Samojezdne wozy transportowe zostaną oddane do użytkowania pod ziemią po uzyskaniu wymaganych zgód organów nadzoru górniczego.



WYŻSZY URZĄD GÓRNICZY

Apel do górników

Zbliżają się Barbórka i święta Bożego Narodzenia – czas radości i rodzinnych spotkań. Aby ten okres był bezpieczny dla całego środowiska górniczego, Wyższy Urząd Górniczy apeluje do górników, pracowników kopalń i przedsiębiorców: nie ulegajcie presji realizacji zadań kosztem bezpieczeństwa.

Odpowiedzialność, przestrzeganie przepisów i czujność wobec działań „na skróty” to podstawa. Zgłaszajcie wszelkie nieprawidłowości odpowiednim służbom – Wasze zdrowie i życie zależą od właściwych reakcji. Korzystajcie z osobistych środków ochrony i dbajcie o stan techniczny urządzeń oraz infrastruktury, aby zapobiegać awariom i niebezpiecznym sytuacjom.

Wyższy Urząd Górniczy zwraca się do górników o budowanie kultury pracy



opartej na wzajemnym szacunku i trosce o bezpieczeństwo każdego pracownika, ponieważ w ten sposób można uniknąć tragedii i cieszyć się spokojnymi, radosnymi świętami. WUG wspiera wszystkich, którym zależy, by każdy górnik po każdej szychcie wracał bezpiecznie do domu.

Z okazji Dnia Górnika - Barbórki składamy całej Górniczej Braci najserdeczniejsze życzenia zdrowia, bezpieczeństwa w codziennej pracy, a także pomyślności w realizacji planów osobistych i zawodowych. Niech Święta Barbara wspiera Was we wszelkich wyzwaniach i nieustannie otacza swoją opieką.

Niech żyje nam Górniczy Stan!

Zarząd Południowego Koncernu Węglowego S.A.



Dariusz Maszczyk
Wiceprezes Zarządu

Wojciech Kamiński
Wiceprezes Zarządu

Łukasz Deja
Prezes Zarządu

Wszystkim Pracownikom Jastrzębskiej Spółki Węglowej życzenia bezpiecznej i stabilnej pracy, godziwych zarobków, zdrowia i pomyślności. Niech Św. Barbara ma Was w swej opiece.

4 grudnia

Federacja Związków Zawodowych Górników JSW SA





Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Alternatywy plastiku

Jak zastąpić jednorazowe tworzywa sztuczne?

PLASTIK STAŁ SIĘ NIEODDŁACZNYM ELEMENTEM CODZIENNEGO ŻYCIA. JEGO MASOWA PRODUKCJA I KRÓTKI CYKL ŻYCIA JEDNORAZOWYCH PRODUKTÓW PROWADZĄ DO POWAŻNYCH PROBLEMÓW EKOLOGICZNYCH, TAKICH JAK ZANIECZYSZCZENIE OCEANÓW I ŚRODOWISKA NATURALNEGO. CORAZ WIĘCEJ FIRM I KONSUMENTÓW POSZUKUJE ROZWIĄZAŃ, KTÓRE POMAGAJĄ OGRANICZYĆ ZALEŻNOŚĆ OD PLASTIKU. PRZYJRZYMY SIĘ NAJBARDZIEJ OBIECUJĄCYM ALTERNATYWOM DLA JEDNORAZOWYCH TWORZYW SZTUCZNYCH – OD MATERIAŁÓW ROŚLINNYCH, PRZEZ OPAKOWANIA JADALNE, AŻ PO PRODUKTY WIELOKROTNEGO UŻYTKU.

MATERIAŁY ROŚLINNE JAKO ALTERNATYWA DLA PLASTIKU. Bioplastiki powstają z surowców odnawialnych, takich jak kukurydza, trzcina cukrowa czy ziemniaki, które są biodegradowalne i kompostowalne. Przykładem jest polilaktyd (PLA), produkowany z kukurydzy, który rozkłada się znacznie szybciej niż tradycyjny plastik. **OPAKOWANIA Z WŁÓKIEŃ BAMBUSA I TRAWY MORSKIEJ.** Bambus to szybko rosnący surowiec, który może być przekształcony w jednorazowe naczynia, sztućce i słomki. Jest lekki, trwały i w pełni biodegradowalny. Trawa morska jest wykorzystywana do produkcji opakowań spożywczych, które są zarówno ekologiczne, jak i estetyczne.

JADALNE OPAKOWANIA – PRZYSZŁOŚĆ BEZ ODPADÓW. Folie i opakowania z alg morskich. Opakowania z alg mogą zastąpić plastikowe folie do pakowania żywności. Są jadalne, nietoksyczne i rozkładają się w środowisku w ciągu kilku tygodni. Przykładem są jadalne „saszetki” na napoje, które można spożywać razem z zawartością. Produkty z alg mogą być stosowane również jako opakowania do kosmetyków i suplementów diety.

Jadalne powłoki z białka i skrobi. Jadalne powłoki z białka roślinnego lub



skrobi są stosowane do przedłużenia trwałości owoców i warzyw, eliminując potrzebę użycia plastikowych opakowań. Takie powłoki są bezpieczne do spożycia i rozkładają się naturalnie.

PRODUKTY WIELOKROTNEGO UŻYTKU – INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

STALOWE, SZKLANE I SILIKONOWE POJEMNIKI. Stal nierdzewna, szkło oraz silikon

to doskonałe materiały do produkcji wielorazowych butelek, kubków, pojemników na żywność oraz sztućców. Są trwałe, łatwe do czyszczenia i mogą być używane przez wiele lat. W odróżnieniu od plastiku te materiały nie wydzielają szkodliwych substancji podczas kontaktu z żywnością.

Woskowijki jako zamiennik folii spożywczej. Woskowijki to materiał

bawełniany nasączony woskiem pszczelim lub roślinnym, który może być używany do owijania kanapek, owoców, warzyw czy serów. Są one wielokrotnego użytku, nadają się do mycia i po kilku miesiącach mogą być kompostowane. Woskowijki nie tylko zmniejszają zużycie plastiku, ale również pomagają utrzymać świeżość żywności na dłużej. **KORZYŚCI PŁYNĄCE Z ZMIANY PLASTIKU NA ALTERNATYWY.** Mniejsze zanieczyszczenia środowiska. Ograniczenie używania plastiku jednorazowego zmniejsza ilość odpadów, które trafiają na wysypiska i do oceanów.

Mniejsze zużycie zasobów naturalnych. Produkcja bioplastików i materiałów roślinnych zużywa mniej ropy naftowej i wody w porównaniu do tradycyjnych plastików.

Wsparcie gospodarki cyrkularnej. Przejście na materiały biodegradowalne i wielokrotnego użytku wspiera gospodarkę cyrkularną, w której zasoby są wykorzystywane ponownie, zamiast trafiać na wysypiska.

JAK KAŻDY Z NAS MOŻE ZACZĄĆ ZMIENIAĆ SWOJE NAWYKI? Zmiana naszych nawyków na bardziej zrównoważone ma ogromny wpływ na środowisko. Świadomość konsumencka i drobne zmiany w codziennym życiu mogą prowadzić do większych korzyści dla przyszłych pokoleń.

ZREZYGNUJ Z PLASTIKOWYCH TOREB.

WYBIERAJ WIELORAZOWE POJEMNIKI I BUTELKI ZAMIAST JEDNORAZOWYCH.

KUPIJ PRODUKTY BEZ OPAKOWAŃ LUB W OPAKOWANIACH Z MATERIAŁÓW BIODEGRADOWALNYCH. WSPIERAJ MARKI, KTÓRE STOSUJĄ EKOLOGICZNE ALTERNATYWY I PROMUJĄ ZRÓWNOWAŻONĄ PRODUKCJĘ.

HANNA KRZYŻOWSKA

Ze świata:

NAJWIĘKSZA ZNANA NA ŚWIECIE RAFA KORALOWA ODKRYTA NA WYSPACH SALOMONA. Naukowcy z ekspedycji National Geographic odkryli największy znany na świecie koralowiec u wybrzeży Wysp Salomona. Ten gigantyczny koralowiec należy do gatunku Pavona clavus i osiąga imponujące rozmiary: ma 34 metry szerokości i 32 metry długości. Jest na tyle duży, że można go dostrzec z kosmosu. Typowe koralowce tego gatunku dorastają jedynie do 2-3 metrów, co czyni to odkrycie wyjątkowym.

Odkryty koralowiec prawdopodobnie osiągnął tak imponujące rozmiary dzięki korzystnym warunkom oceanograficznym oraz izolacji w chronionym, trudno dostępnym miejscu. Mimo to, jak zaznacza Enric Sala z National Geographic, nawet w odległych rejonach koralowce nie są bezpieczne przed globalnym ociepleniem i innymi zagrożeniami, takimi jak zanieczyszczenia czy sploty z łądu. W 2023 roku aż 77 proc.

światowych raf koralowych było narażonych na bielenie spowodowane wzrostem temperatur oceanów.

Szacuje się, że koralowiec ma od 300 do 500 lat, a dokładniejszy wiek można ustalić poprzez pobranie próbki rdzenia i policzenie rocznych pierścieni wzrostu, podobnie jak w przypadku drzew. Tego typu stare koralowce dostarczają również cennych danych na temat dawnych warunków oceanicznych, takich jak poziom tlenu, temperatura wód i częstotliwość sztormów.

Naukowcy sądzą, że koralowiec ten mógł przetrwać wieki zmian klimatycznych dzięki swojej naturalnej odporności, co daje nadzieję na jego wykorzystanie w odbudowie zdegradowanych raf koralowych. Eric Brown, ekolog morski, podkreśla, że „megakoralowce” mają zdolność reprodukcji, która może pomóc w odtworzeniu populacji koralowców w miejscach dotkniętych bieleniem.

BRAZYLIA BĘDZIE IDENTYFIKOWAĆ WOŁOWINĘ. Brazylia ogłosiła plany wprowadzenia pełnej identyfikowalności wołowiny do 2032 roku, aby sprostać rosnącym wymaganiom ze strony Chin i UE. Minister rolnictwa Carlos Fávaro zapowiedział, że do 2027 roku powstanie platforma, która umożliwi śledzenie bydła od urodzenia aż do uboju. Ma to zapewnić 100 proc. identyfikowalności w sektorze wołowiny, co jest kluczowe w kontekście nadchodzących unijnych przepisów, wymagających dowodu, że importowane produkty nie przyczyniają się do wylesiania. Przepisy te wejdą w życie pod koniec 2025 roku.

Choć eksport do Europy stanowi tylko 5 proc. brazylijskiego rynku, UE wyznacza nowe standardy, które mogą stać się wzorem dla innych regionów. Chiny, największy odbiorca brazylijskiej wołowiny (45 proc. eksportu), również stawiają wymóg indywidualnej identyfikowalności, głównie w celach

monitorowania zdrowia zwierząt, co może w przyszłości objąć także kwestie środowiskowe.

44 PROC. GATUNKÓW KORALOWCÓW RAFOTWÓRCZYCH ZAGROŻONYCH WYGINIĘCIEM. Według najnowszej aktualizacji Czerwonej listy gatunków zagrożonych IUCN aż 44 proc. gatunków koralowców budujących rafy w ciepłych wodach jest zagrożonych wyginieciem. To znaczny wzrost w porównaniu z 2008 rokiem, gdy zagrożona była jedna trzecia tych gatunków. Ocena obejmuje 892 gatunki koralowców żyjących w płytkich, ciepłych wodach. Spośród nich 340 uznano za zagrożone, w tym 56 jako narażone, 251 jako zagrożone, a 33 jako krytycznie zagrożone.

Ocena koralowców zimnowodnych, które występują w głębszych wodach i stanowią ponad połowę znanych gatunków, wciąż trwa. Te koralowce są narażone na zacieranie, takie jak trawienie denne, wiercenie ropy i gazu oraz głębokie wydobycie minerałów.

PERYFERIA

Pętla

Maciej wiedział, że zabił swoją żonę. Nie z zimną krwią, nie w afekcie, nie było to też zaplanowane.

Ich małżeństwo przez 20 lat było przez wielu określane jako idealne. Znali się od studiów, robili wszystko razem, choć początkowo bardzo wiele ich różniło. Maciej pochodził z biednej rodziny, ojciec nadużywał alkoholu, z ledwością wiązała koniec z końcem. Rodzice Anny mieli dobrze prosperującą firmę, byli wykształceni, dużo podróżowali i kolekcjonowali sztukę. Ona mogła mieć każdego i dobrze o tym wiedziała. Ale była z Maćkiem, bo tylko on tak ją rozśmieszał i tylko z nim czuła się tak swobodnie. Pobrali się szybko, jeszcze na studiach. Rodzice Anny nie byli zachwyceni jej wyborami, ale milcząco je znosili, łudząc się, że córka jeszcze zmieni plany.

W kilka lat po ślubie urodziła się pierwsza córka, kilka lat później bliźnięta. Maciej zawsze chciał mieć dużą rodzinę. Sam nie miał rodzeństwa i chciał oszczędzić tego własnym dzieciom.

Byli zgodną rodziną – Anna prowadziła sklep z winami, Maciej wykładał na uczelni. Klótnie zdarzały się tylko wtedy, gdy pojawiali się jej rodzice. O ile z rodzicami Maćka nie było większych problemów, bo odwiedzali ich wyłącznie z okazji świąt, o tyle już spotkania z rodziną Anny bywały problematyczne.

I zdarzały się regularnie, bo to oni byli głównymi sponsorami wakacji i prywatnych szkół dzieci. Uczelniana pensja Macieja na niewiele wystarczała, a sklep Anny ciągle się rozkręcał.

I właśnie podczas jednej z takich dłuższych wizyt w domu teściów Maciej nie wytrzymał. Dzieci złapały ospę wietrzną, a oni zostali uziemieni 200 kilometrów od domu. Trwała przerwa na uczelni, więc zadecydowali, że nie będą podróżować z trójką chorych dzieci. Tamte dwa tygodnie były dla Macieja festiwalem wytykania wad. Gdy kolejnego mroźnego poranka jechał po zakupy, przypadkowo w sklepie poznał Amelię. Zamienili kilka słów, ale było to najprzyjemniejsze niespodziewane spotkanie, jakie zdarzyło mu się od dawna. Przez kolejne dni jego myśli krążyły wokół tej krótkiej sytuacji. Nie sądził nawet, że jeszcze kiedyś się zobaczą.

Spotkali się jednak ponownie kilka dni później, w kawiarni, w której Maciej starał się pracować nad swoim projektem. Znowu zbyt dużo nie rozmawiali, ale napięcie było tak gęste, że nawet przypadkowi ludzie zdawali się je odczuwać. Maciej zdał sobie sprawę, że coś takiego nie zdarzyło mu się nigdy w życiu. Starał się z tym uporać i nie dopuszczał do siebie myśli, że może zniszczyć rodzinę i budowany każdego dnia ład. Jednak



wszystko wymknęło się spod kontroli i jeszcze tego samego tygodnia zostali kochankami. Obojgu wydawało się oczywiste, że nie potrwa to długo. Oboje chyba też na to liczyli. Amelia mimo młodego wieku sama właśnie zakończyła nieudane małżeństwo i nie miała zamiaru pakować się w nowe, pogmatwane relacje.

Mijały jednak tygodnie, a oni zachowywali się jak zakochane szczeniaki. Amelia przyjeżdżała do miasta, kiedy tylko mogła, Maciej kombinował na wszelkie sposoby. Przez cały ten czas Anna była bardzo niespokojna, ale zrzucała to na stresy związane z firmą.

Wszystko posypało się, kiedy odkrycie jednego kłamstwa pociągnęło za sobą inne. Do tej pory zawsze opanowana Anna wybuchła i gdy zdała sobie sprawę,

jak bardzo została oszukana, wyrzuciła Macieja z domu. On sam do końca nie wiedział, czy powinien być przerażony, czy wreszcie mógł odetchnąć bez ciężaru swoich kłamstw.

Szybko okazało się jednak, że Anna nie odpuści tak łatwo. Nie miała ochoty dzielić się z Maciejem niczym, co wspólnie stworzyli przez ponad dwie dekady. Było dla niej oczywiste, że po tym jak ją potraktował, dojście do jakiegokolwiek porozumienia nie będzie możliwe.

Kilka dni przed pierwszą rozprawą Anna spowodowała wypadek samochodowy, którego była jedyną ofiarą. Okazało się, że była pod wpływem alkoholu, zmarła w szpitalu. A Maciej wiedział, że do końca życia będzie żyć ze świadomością, że zabił swoją żonę.

SAVOIR-VIVRE – CZYLI SZTUKA ŻYCIA

Dlaczego chodzenie do szkoły i pracy w trakcie choroby jest złe?

Zbyt często normalizujemy chodzenie do pracy za wszelką cenę, nawet wtedy, kiedy jest się chorym. Wiele takich zachowań jest kształtowanych już w szkole, gdy nagradza się uczniów, którzy nie opuścili żadnego dnia nauki. A takie postępowanie jest niewłaściwe na bardzo wielu poziomach.

Po pierwsze, zwiększamy ryzyko rozprzestrzeniania się infekcji. Gdy idziemy do szkoły lub pracy z przeziębieniem, grypą czy z wirusowym zakażeniem, ryzykujemy zarażenie innych. Choroby te mogą się szybko rozprzestrzeniać, zwłaszcza w miejscach z dużym skupiskiem ludzi. I co bardzo istotne – w każdej grupie mogą się znajdować osoby z obniżoną odpornością (na przykład kobiety w ciąży, osoby starsze czy przewlekle chore), dla których kontakt z chorobą może mieć poważniejsze konsekwencje zdrowotne.

Po drugie, gdy jesteśmy chorzy, nasze ciało walczy z infekcją, a to wymaga energii. Jeśli nie pozwalamy sobie na odpoczynek i idziemy do szkoły lub pracy, wydłużamy czas powrotu do zdrowia. Przemęczenie organizmu może prowadzić do powikłań lub nawracających infekcji, a to w konsekwencji do konieczności dłuższego leczenia.

Nie zapominajmy też o tym, że chory pracownik czy uczeń ma niską



efektywność. W rezultacie tylko marnujemy czas i zasoby, a wyniki pracy mogą być słabszej jakości i z większą liczbą błędów, co jest szczególnie ryzykowne w przypadku zawodów wymagających precyzji.

Chodzenie do pracy lub szkoły mimo choroby może sugerować, że zdrowie jest mniej ważne niż obowiązki. A to prowadzi do presji na innych, by również ignorowali swoje zdrowie w imię wydajności. Warto więc dbać o to, by środowisko pracy i nauki wspierało osoby, które potrzebują odpoczynku w trakcie choroby.

Zdrowie powinno być priorytetem, a odpoczynek i pozostanie w domu w chorobie to najlepsza decyzja, jaką możemy podjąć zarówno dla siebie, jak i dla innych. Jednocześnie róbmy to rozsądnie i nie wykorzystujmy zwolnień lekarskich, gdy naprawdę nie chorujemy.

HK

Cierpienie po posiłku, czyli zatrucie

Zatrucie pokarmowe oznacza zaburzone działanie układu pokarmowego wskutek zjedzenia żywności wraz z aktywnymi drobnoustrojami chorobotwórczymi lub ich toksynami. Zatrucia mają najczęściej gwałtowny przebieg. Przeważnie szybko też ustępują, chociaż czasem mogą przedłużać się do kilku dni. W większości przypadków nie są groźne dla zdrowia pacjenta. Stan ten może być niebezpieczny szczególnie dla kobiet w ciąży, osób z obniżoną odpornością i seniorów.

JAKIE SĄ OBJAWY? Zatrucie objawia się na wiele sposobów. Mogą to być wzdęcia i odbijanie, suchość w jamie ustnej, bóle i skurcze brzucha, biegunki. Osoby borykające się z tą przypadłością skarżą się na osłabienie i gorsze samopoczucie, mogą mieć też mdłości, wymioty i dreszcze. Możliwe jest wystąpienie gorączki lub podwyższonej temperatury ciała. Czasami dolegliwości pojawiają się szybko po spożyciu skażonej żywności, a czasami dopiero następnego dnia.

JAK RADZIĆ SOBIE Z ZATRUCIEM? W przypadku łagodnych objawów można stosować leczenie domowe. Bardzo dobrze sprawdza się węgiel leczniczy, który nie tylko ma właściwości przeciwbiegunkowe, ale też usuwa toksyny z organizmu i osłania błonę śluzową przewodu pokarmowego. Zatrucie pokarmowe sprawia, że flora bakteryjna w układzie pokarmowym zostaje zaburzona, ważne więc,



by stosować probiotyki, które pomagają przywrócić jej prawidłowy skład. Należy także pić dużo płynów, by zapobiec odwodnieniu. Zaleca się picie ciepłej, przegotowanej wody. Dobrze sprawdzają się też herbatki ziołowe i lekka, gorzka herbata. Po wymiotach i bieguncie w celu uzupełnienia braków warto pić płyny elektrolitowe. Wskazana jest dieta lekkostrawna – w początkowej fazie najlepiej sprawdza się kleik ryżowy. Dobra jest także gotowana marchewka. Należy unikać świeżych owoców i warzyw oraz przetworów mlecznych, jak również zrezygnować z potraw tłustych i mocno przyprawionych.

Gdy dochodzi do ostrego zatrucia pokarmowego, które jest niebezpieczne dla zdrowia, należy niezwłocznie udać się do lekarza, który wybierze odpowiednie metody leczenia. W niektórych przypadkach zatrucie pokarmowe może też wymagać hospitalizacji (zatrucie salmonellą czy jadem kiełbasianym).

Najserdeczniejsze
życzenia
wszystkim Górnikom.
Niech praca zawsze będzie
bezpieczna,
a św. Barbara
dba o Wasze zdrowie
i pomyślność każdego dnia.

Szczęść Boże!

Życzą
Zarząd i Pracownicy

PAING[®]
S.A.



*Z okazji Górniczego Święta
życzymy wszystkim
Górnikom i ich Rodzinom,
aby Święta Barbara otaczała Was
ochronnymi ramionami,
zapewniając poczucie
bezpieczeństwa i pewności jutra*

życzą

Zarząd i Pracownicy

